№ 122. Sobota 28. Maja 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty:** *kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.* **Z pocztą** *kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent.* **W. A.** — *Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza.* — *Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina miasta *Halicza* ofiarowała na zamierzone utworzenie korpusu ochotników kwotę Tysiąc złotych wal. austr.

C. k. prezydyum Namiestnictwa podaje ten dowód patryotyzmu i gotowości do ofiar gminy miasta Halicza z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 26. maja 1859.

Wiedeń, 26. maja. Dnia 24. maja 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i został rozesłany XXVI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 91. Rozporządzenie cesarskie z 6. kwietnia 1859, prawomocne w całym obwodzie państwa, względem wpływu, jaki ma mieć złożenie teoretycznych egzaminów ogólnych *(Staatsprüfungen)* na wstąpienie do praktyki konceptowej.

Nr. 92. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 16. maja 1859, ważne w Galicyi zachodniej i Krakowie, względem przeniesienia starostwa górniczego z Wieliczki do Krakowa.

Nr. 93. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 18. maja 1859, ważne we wszystkich krajach koronnych, względem ręczenia za posyłki jezdnej poczty do Toskanii.

Nr. 94. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 20. maja 1859, prawomocne w całym obwodzie państwa, z wyjątkiem Dalmacyi, względem zwrotu podatku konsumcyjnego i nadzwyczajnego dodatku do niego przy wywozie piwa i palonych płynów spirytusowych.

Sprawy krajowe.

(Pismo Jego Mości Cesarza do Arcyksięcia Karola Ludwika. — Odezwa Arcyksięcia Karola Ludwika.)

Wiédeń, 25. maja. Gazeta wiédeńska donosi: Jego c. k. apost. Mość wydał najłaskawiej następujące pismo własnoręczne:

„Kochany bracie Arcyksiążę Karolu Ludwiku!

Ze względu na to, że stosunki teraźniejsze może sprowadzą konieczność wezwania siły zbrojnej Moich dzielnych Tyrolów i Vorarlbergów dla obrony kraju, postanowiłem wydać dołączone tu normy tymczasowe co do teraźniejszej organizacyi obrony krajowej.

Polecam Ci kochany Arcyksiążę pochwycić niezwłocznie dalsze kroki dla dopełnienia tych postanowień na ten wypadek, gdybym miał wezwać do obrony krajowej Mój wierny naród w Tyrolu i Voralbergu, by zebranie się tego korpusu strzelców krajowych mogło w należytym porządku nastąpić.

Z wszelką ufnością składam organizacyę i kierunek tej dawnej, narodowej instytucyi w Twojem ręku kochany Arcyksiążę w tem przekonaniu, że strzelcy krajowi zgromadzą się licznie i chętnie na Moje wezwanie, i okażą jako godni synowie ludu sercu Mojemu szczególnie drogiego, i którego wierność i odwaga jest już od wieków chlubą domu Naszego.

Wiédeń, 17. maja 1859.

Franciszek Józef r. w."

— Objawiając to dla ludu Tyrolu i Vorralbergu tak zaszczytne najwyższe uznanie jego świetnej historyi i niezachwianej wierności, równie jak najwyższe zaufanie, że synowie wstępują w ślady swych przodków, dodaje, że czuję się szczęśliwym, iż na mocy najwyższego własnoręcznego pisma z dnia 6. b. m. mnie został poruczony zarząd tego kraju znanego z przywiązania do swego Monarchy, nietylko co do politycznej administracyi, ale oraz co do obrony kraju w tak groźnym czasie.

Przepisy przytoczone w pierwszem najwyższem własnoręcznem piśmie niezwłocznie obwieszczone zostaną oddzielnie, i utwierdzą w przekonaniu, że instytut obrony kraju będzie ludowy, czysto obywatelski i że gminom zostawia się przytem zupełna wolność ruchu i udziału, że koszta pokryje nie kraj, tylko eraryum, że dotychczasowe uwzględnienie przy uzupełnieniu armii pozostanie także i nadal, oraz że za odznaczające się czyny wyznaczono nagrody, równie jak wsparcie dla inwalidów i zaopatrzenie dla wdów i sierot pozostałych po poległych obrońcach kraju. Dotąd idzie tylko o przygotowania, ażeby gdy Cesarz zawezwie, pospieszyć mogli strzelcy krajowi na zagrożone punkta z hasłem „za Boga, Cesarza i ojczyznę." Insbruk, 20. maja. *Arcyksiążę Karol Ludwik.*

Jego c. k. apost. Mość raczył najłaskawiej rozporządzić najwyższem własnoręcznem pismem z dnia 17. maja 1859 roku, ażeby wydział tyrolskiego sejmu wzmocniono aż do dalszego rozkazu w ten sposób, że z czterech dotąd zastępowanych stanów wybierać się ma po trzech członków jako mężów zaufania. Ogólna liczba członków wydziału wynosić będzie zatem 16, przyczem Vorarlberg odpowiednio zostanie uwzględniony. Czas powołania mnie pozostawiono.

Zamiarem tego zwołania jest, wysłuchać rady i prośby patryotycznych mężów, ażeby w tych groźnych stosunkach zjednoczonemi siłami odwrócić niebezpieczeństwa zagrażające porządkowi ustalonemu.

Upatrując w tej najwyższej uchwale oznakę najłaskawszego zaufania, które Jego Mość Cesarz pokładać raczy w wierności kraju Tyrolu i Vorarlbergu, spodziewam się, że Tyrol i Voralberg także i na przyszłość i w każdym razie sprawdzi niezachwianą wiernością odziedziczoną cnotę i starać się będzie jak najusilniej wesprzeć radą i czynem dobrą sprawę i dobro ojczyzny.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 18. maja. Deputowani wyjeżdżają i zdaje się niepodobnem, ażeby posiedzenia trwały dłużej jak do pierwszych dni czerwca. Tymczasem rząd nie ma zamiaru zamykać sesyi. Uczyni to wówczas dopiero, gdy liczba deputowanych nie będzie dostateczną do głosowania. Rząd kazał zakupić w Anglii dwa parostatki każdy o sile 300 koni; są to statki transportowe; każdy pomieścić może 600 ludzi. Jeneralny dyrektor artyleryi jest upoważniony, założyć w Sewili fabrykę karabinów, która co roku dostarczałaby 30.000 sztuk pomienionej broni. Oraz został upoważniony dokończyć warsztaty fabryki w Oviedo.

— Wyrok w sprawach exministra Collantes zapadnie ku końcu bieżącego miesiąca.

Anglia.

(Czynności izby w Kanadzie.)

Londyn, 22go marca. Wyższa izba parlamentu *kanadyjskiego* uchwaliła dnia 29. kwietnia oświadczenie tej treści, że dla utrzymania równouprawnienia swego z izbą niższą i swego stanowiska samoistnego nie może wprzód wotować budżetu, pokąd nie otrzyma pewności że władza wykonawcza nie dozwoli sobie żadnych wydatków na przeniesienie siedziby rządowej do Quebeku, nim kosztorysu w tej mierze nieprzedłoży izbie wyższej. Po długich rozprawach i mocnym oporze stronnictwa ministeryalnego powzięto uchwałę 23. głosami przeciw 20. Zdaje się jednak, że poźniej musiało przyjść do porozumienia, gdyż według doniesień z 4. maja odroczył się parlament kanadyjski na posiedzeniu rzeczonem i po stanowczem wotowaniu budżetu.

Francya.

(Ochrona handlu toskańskiego.)

Paryż, 22. maja. *Monitor* pisze, że meklenburski książę Jerzy z swoją małżonką wielką księżną Katarzyną wyjechał wczoraj rano z Paryża do Niemiec.

— Według *Patrie* porozumiał się sardyński poseł w Paryżu z gabinetem Tuileryów względem środków w obronie toskańskiego handlu. Rząd francuski bierze toskańską banderę pod swoją opiekę. Dziennik ten dodaje, że francuska marynarka miała już sposobność wykonać instrukcye, jakie w tym względzie otrzymała od admirała Hamelina.

Belgia.

(Rozprawy w senacie. — Wiadomości bieżące.)

Bruxela, 20. maja. Dzisiaj rozpoczął i ukończył senat rozprawy powszechne nad ustawą dobroczynności. Przy tej sposobności odznaczył się przemową swoją p. Forgeur, przywódzca Lewej, który z talentem i z wielką gorliwością stawał w obronie sekularyzacyi zakładów dobroczynności i dozorowania przez opinię publiczną

administracyi funduszów dla wsparcia ubogich. Dziś wątpią już o tem, by się powiodło rządowi przełamać opozycyę senatu przeciw propozycyi. Rząd stara się jeszcze o pozyskanie dwóch lub trzech głosów dla propozycyi swojej, a już teraz zdaje się liczyć z pewnością na 25 głosów życzliwych. W razie udrzucenia propozycyi musiałoby ministeryum zapewne ustąpić, gdyż Król nieżyczy sobie bynajmniej rozwiązania senatu w teraźniejszym zwłaszcza składzie rzeczy.

Okolnikiem ministra wojny polecono komendantom korpusów, by żołnierzom i oficerom nie dawali urlopu.

Izba zwołana być ma na przyszły poniedziałek.

Włochy.

(Sprawy esteńskie.)

Gazeta wiedeńska pisze: Jeszcze dnia 2. b. m. zestawił *Messag. di Modena* postępowanie nieprawne sardyńskich wysłańców i sardyńskiej siły zbrojnej z istnącemi potąd stosunkami internacyonalnemi między obydwoma rządami, a w końcu wyraził nadzieję, że rząd sardyński nie stwierdzi powagą swoją tych czynności niczem nieusprawiedliwionych.

Mimo to jednak ogłosiła *Gazz. Piemontese* odnośnie do trzeciego buletynu wojennego z 30. kwietnia następującą odezwę:

„Massa i Karrara oświadczyły się z własnego popędu i bez najmniejszej sprzeczności za sprawą narodową, i ogłosiły dyktaturę Króla Wiktora Emanuela; a że ludność tamtejsza zagrożona jest przez oddział wojsk esteńskich, przeto rząd, który uważa się być w stanie wojennym w obec księcia modeńskiego, wyprawił siłę zbrojną dla ochrony i utrzymania pokoju publicznego.“

Messag. di Modena przytacza dalej:

„Dla wyjaśnienia czytelnikom szczegółu co do „własnego popędu“ odsyłamy ich do poniższego ustępu *Monitore Toscano* z 2go b. m.:

„Rząd sardyński mianował adwokata V. Giusti nadzwyczajnym komisarzem dla miast Massy i Karrary, który po swem przybyciu do Massy ogłosił następującą proklamacyę:

„Obywatele prowincyi Massy i Karrary!

Rad powracam do Was w chwili tak szczęśliwej. Okolice te wyswobodzone z pod jarzma esteńskiego ogłosiły Króla dzielnego, Wiktora Emanuela dyktatorem z własnego popędu. Podpisany obejmując rządy tej prowincyi w imieniu Króla-dyktatora, spodziewa się od Was wszystkich pomocy i wsparcia dla utrzymania pokoju i dobrego porządku. Niech żyje i t. d.—

Massa, 27. kwietnia 1859. Nadzwyczajny komisarz:
V. Giusti.“

Dość już przypatrzyć się dacie tej proklamacyi, by powziąć przekonanie o tem, że nawet i wtenczas, chociażby wojska esteńskie ustąpiły 27. kwietnia po południu z Massy i Karrary, nie mógł komisarz sardyński mianowany być zaraz tegoż dnia przez rząd swój na tę posadę i zjechać do Massy i Karrary; nie mógł w Massa drukować swych proklamacyi i objąć tak nagle rządy prowincyi. Zdaje się raczej, że p. Giusti czekał już nad granicą naszą z proklamacyami gotowemi, by jak najspieszniej przystąpić do wykonania danego sobie polecenia, to jest: by gwałtownemu i nagle wykonanemu przewrotowi rzeczy nadać cechę dobrowolnego przystąpienia. Zamiar ten nie powiódł mu się jednak zupełnie, gdyż w proklamacyi jego znajduje się data nieco zawczesna.

A daty w takim wypadku przemawiają wyraźnie i z siłą nieodpartą. Przystępujemy teraz do dalszego wyjaśnienia.

Gazzetta Piemontese utrzymuje, że rząd sardyński kazał obsadzić Massę i Karrarę wojskiem dla tego, gdyż uważa się być w stanie wojennym w obec księcia modeńskiego. Lecz na czem właściwie opiera się ten wniosek? Dnia 27. kwietnia wdarła się Sardynia do rządów krainy esteńskiej, i tegoż jeszcze dnia zawiadomił hr. Cavour z Turynu rząd esteński o mianowaniu komandora Minghetti jeneralnym sekretarzem ministerstwa spraw zewnętrznych, a rząd pomieniony przesłał dnia 29. kwietnia potwierdzenie, jako pismo to otrzymał, i co jest rzeczą zwyczajną między państwami sprzyjaźnionemi, wspierającemi się wzajemnie w sprawach słusznych. Jakże więc pogodzić te przyjacielskie formalności z uważaniem się w stanie wojennym?

W obec takich sprzeczności, w obec tak niezwyczajnej okoliczności, że wojny nie wypowiedziano, lecz tylko przypuszczono istnienie stanu wojennego, mógł rząd esteński jeszcze się spodziewać, jako reklamacya jego będzie uwzględniona.

Gazz. Piemontese osądziła jednak w numerze swym z 8go maja całkiem inaczej tę reklamacyę, i pisze:

„Oświadczono to już w trzecim urzędowym buletynie wojennym, że rząd królewski uważa się być w stanie wojennym w obec księcia modeńskiego. Ponieważ rząd esteński obstaje przy utrzymaniu takich stypulacyi, które są wyraźnem zrzeczeniem się udzielności swej na korzyść Austryi, i dozwolił wolnego przechodu przez kraj swój wojskom austryackiem, które mogą uderzyć na państwo sardyńskie, przeto dopuścił się wyraźnej nieprzyjaźni przeciw rządowi Króla, który musi teraz wystąpić także nieprzyjacielsko przeciw rządowi modeńskiemu. To jest też jedyna odpowiedź, jaką dajemy na zaskarżenia i obelgi *Messagere Modenese*, urzędowego dziennika księcia Franciszka V., któremi rząd Króla obrzucono.“

Na takie oświadczenie odpowiadamy temi słowy:

Uwaga rządu sardyńskiego, jako uważa się być w stanie wojennym w obec księcia modeńskiego, wyrzeczona była dopiero 30go kwietnia, to jest wtenczas, kiedy rząd rzeczony dopuścił się już od trzech dni kroków wielce nieprzyjaźnych przeciw spokojnemu sąsiadowi swemu.

Powody postępowania tego podano jednak dopiero po upływie jedynastu dni, a to: że Modena zawarła i trzymała się traktatu odpornego z Austryą, i że wojskom austryackim dozwoliła pochodu do własnych swych krain esteńskich.

Lecz czy może Sardynia po tak jawnem wystąpieniu z planami powiększenia swego państwa obwiniać o to Modenę, że nie spieszyła się z zerwaniem traktatu, który w roku 1848 po pierwszem najściu nieprzyjacielskiem był tak pomocnym dla niej, jeśli traktat ten z wyroków Opatrzności może jej posłużyć do odzyskania krain zabranych jej teraz przemocą?

Jakże nareszcie może rząd sardyński podawać za powód najścia swego dokonanego już dnia 27. kwietnia pojawienie się wojsk cesarskich w Modenie, które dopiero 2. maja nastąpiło? Jakże może nas o to obwiniać, że dnia pomienionego przyzwoliliśmy batalion austryacki z Bononii, zwłaszcza kiedy batalion ten nie miał przechodzić tylko przez kraj modeński i uderzyć na Sardynię, lecz raczej przeznaczony był do powiększenia załogi naszej w mieście stołecznem, która wyprawieniem oddziału dla obrony ziemstw po tamtej stronie Apeninów znacznie zeszczupiała; jakże może nas Sardynia obwiniać, kiedy na ziemi sardyńskiej stanęły już dnia 26go kwietnia pierwsze legiony potężnej armii francuskiej z za Alpów przywołanej?

Niedopuściliśmy się żadnych obelg przeciw rządowi sardyńskiemu, lecz tylko wnosiliśmy zażalenia dla utrzymania i poparcia słusznych spraw księcia naszego. Dalsze jeszcze zażalenie możemy teraz wnieść przeciw urzędowej prasie sardyńskiej, która daty dowolnie pozmieniała dla lepszej obrony własnej sprawy a potępienia naszej.

Niemce.

(Wiadomości bieżące. — Książę Jerzy saski oczekiwany. — Zatargi między Niemcami i Francuzami. — Przyjęcie korpusu austryackiego w Lipsku.)

Pr. Ztg. pisze: „Wiadomość podana przez rozmaite dzienniki, jakoby pułkownik hr. Münster-Meinhövel wybierać się miał w posłannictwie do dworu petersburgskiego, i że nawet wyruszył już w podróż do Petersburga, potrzebuje sprostowania. Donoszą nam bowiem za rzecz pewną, że to posłannictwo pułkownika zostało na później odłożone.“

Drezdno, 22. maja. Według telegraficznej wiadomości dziennika *Dr. J.* odpłynął wczoraj wieczór saski Książę Jerzy z małżonką z Greenwich i dziś rano spodziewany jest w Antwerpii.

— Do *Frankf. J.* piszą: „Ponieważ w tutejszych gospodach przyszło już często do zatargów między Niemcami a Francuzami, zatem znaczna liczba bawiących tu Francuzów zebrała się na zgromadzenie, na którem uradzili, nie wdawać się wcale z Niemcami w polityczne spory, tylko w obec dziennych wypadków zachowywać się na pozór zupełnie biernie.

Lipsk, 22. maja. Na naszych kolejach żelaznych rozpoczyna się dzisiaj transport c. k. wojsk z Drezna do Lipska i z Lipska do Hofu. Podają, pisze korespondent gazety wiedeńskiej, następującą odezwę umieszczoną w dzisiejszym *Tageblatt:*

„Od dzisiaj rozpoczyna się na Lipsk transport austryackich wojsk w 63. osobnych pociągach żelaznej kolei. Cesarski rząd nie chciał sprawić ciężaru naszemu miastu zakwaterowaniem wojska, lecz patryotyczny sposób myślenia lipskich mieszkańców pragnąc przyjąć gościnnie przeciągających wojowników sąsiedniego państwa zaprzyjaźnionego, zatem utworzyło się stowarzyszenie dla zaopatrzenia wojska w cygara i tytoń.

Ktokolwiek pragnie brać udział w tym patryotycznem przedsiebiorstwie, raczy nadesłać swój datek w naturze albo w pieniądzach do miejskiego radcy Felsche w „Café francais.“

Inne towarzystwo znakomitych obywateli naszego miasta postanowiło wyprawić dla c. k. korpusu oficerów przybywających pierwszym pociągiem dzisiejszego wieczora ucztę na powitanie.“

Szwecya i Norwegia.

(Wiadomości bieżące. — Misye katolickie.)

Sztokholm, 14. maja. Zawinęła tu korweta sardyńska dla zabrania dział zamówionych. Z Francyi dowiadywano się, czyliby właściciele paropływów nie chcieli wynająć je do służby transportowej na morzu śródziemnem.

Z Chrystyanii donoszą z 12go, że paropływ „St. Olaw“ otrzymał z Hamburga wezwanie, by się podjął służby transportowej dla rządu francuskiego na morzu śródziemnem za wynagrodzeniem 3000 talarów miesięcznie i dostarczeniem mu węgla bezpłatnie.

— Dnia 11. maja zwiedził dr. Szczepan Duńkowski, znany od kilku już lat w Szkandynawii „Préfet Apostolique des régions arctiques“ — miasto Gottenburg w podróży swej z południa na Szwecyę i Chrystyanię do Finmarku. Jest to ten sam, który w Alten (w Norwegii północnej) założył zakład misyi katolickiej zwane dawniej kolegium św. Oskara, a teraz St. Olafshafen. P. Duńkowski wraca po dłuższym pobycie w kolonii swej Alten, która jak wiadomo przeszła teraz w posiadanie misyi katolickiej.

Rosya.

(Przestrzeganie przepisów paryskiego kongresu.)

Petersburg, 18. maja. *Journal de St. Petersbourg* z dnia dzisiejszego pisze: „Cesarski gabinet otrzymał notę francuskiego

posła z oświadczeniem, że jego rząd stara się jak najusilniej ścieśnić granice wojny, i wydał nawet rozkaz, ażeby wszyscy francuscy komandorowie na lądzie i morzu zachowali jak najściślej prawa państw neutralnych, oraz że co do tych państw, które przystąpiły do deklaracyi paryskiego kongresu z dnia 16. kwietnia 1856 roku, mają być głównie przestrzegane znane punkta. Cesarski gabinet odpowiedział na to francuskiemu posłowi, że wydano potrzebne rozkazy, ażeby znakomitości i poddani Rosyi zachowywali w ciągu wojny obowiązki najściślejszej neutralności i postępowali według zasad deklaracyi z dnia 16. kwietnia 1856 roku."

Księstwa Naddunajskie.

(Stosunki z konzulem austryackim przywrócone.)

Bukareszt, 15. maja. Austryacki jeneralny konzul zawiązał od przedwczoraj na powrót z tutejszym rządem dyplomatyczne stosunki, które od wyboru księcia Kuzy były zerwane. *P. Ll.* donosi: „W nocie do ministra spraw zewnętrznych pisze baron Ever, że w skutek instrukcyi otrzymanych z Wiednia i ze względu, że z powodu nadzwyczajnych wypadków nieukończono konferencyi, zawiązuje na powrót zerwane stosunki."

Centralny komitet w Fokszanach nie mógł być wczoraj zagajony, gdyż kilka mułtańskich członków powołano do nowego gabinetu w Jasach. Wojskowe przygotowania nie ustają i znaczna liczba młodzieży z wszelkich klas wstępuje dobrowolnie do wojska. W ministeryum wojny panuje wielki ruch, zawierają kontrakty liwerunkowe i wszystko okazuje, że armia w krótce zostanie pomnożoną i na stopie wojennej postawioną.

Przed kilką dniami zezwoliła municypalność na zasadzie ministeryalnej uchwały na wolną fabrykacyę chleba z uwolnieniem od taksy tymczasowo na trzy miesiące.

Afryka.

(Kanał Suezki. — Czynności Saida Baszy. — Wiadomości bieżące.)

Piszą z Alexandryi pod dniem 6. maja: „Wszystkie wiadomości o rozpoczęciu robót na kanale Suez wychodzą na tyle, że teraz w odnodze Attaka łamią kamienie na budowę kanału, i że w Peluzyum zakładają węgielny kamień pod latarnię morską. Prawda, że wicekról okazuje przyjaźniejsze usposobienie ku panu Lesseps. Said Basza, — bo to można powiedzieć, że wielki ten pomysł właściwie od niego wyszedł, sprzyjał zawsze tej sprawie, i był tylko niejaki czas zniechęcony przez pospieszne i samowolne postępowanie pana Lesseps."

— W obec teraźniejszych wypadków wojennych zamyśla Said Basza powiększyć swe wojsko na 70.000 ludzi, aby na wszelki wypadek być przygotowanym. Przed czternastą dniami robił wycieczkę na morze wspaniałą parową fregatą, jeździł z Alexandryi do Bengasi, wysiadał na ląd na egipskiej granicy koło Trypolidy, i po kilku dniach powrócił do Alexandryi, gdzie się sam poddał kwarantanie, gdyż dotknął się części kraju, która leży za granicą sanitarności.

— Dnia 4. zaczęło się święto Bejramu. Wszystko sunęło się do Alexandryi dla składania gratulacyi. Mówią o budowaniu nowego teatru i rozpisaniu konkursu dla architektów europejskich. Pan Huber odjeżdzie za pierwszą okazyą do Europy i przywiezie sławny swój zbiór monet.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Telegram z 27. maja.

Wiedeń, 26. maja. Raport Fzm. hrabi Gyulaj do jego M. Cesarza, datowany z *Garlasco 23. maja*, podaje w szczegółach najświetniejsze dowody rzadkiej waleczności wszystkich c. k. wojsk, które miały udział w rekonesansie z 20. maja, przyczem pomimo krwawego oporu dotarły aż do Genestrello i tak to miejsce, jak i później Casteggio i Montebello opuściły tylko po zaciętej walce przeciw wzrastającej ciągle, trzykrotnej przemocy nieprzyjaciela, a wreszcie nieścigane powróciły 20. wieczorem do szańców przedmostowych pod Vacarizzą, a 21. zrana na drugi brzeg Padu.

Zrobione przy tem rekonesansie spostrzeżenia przyniosły wielką korzyść pomimo znacznych ofiar.

Expedycya pod wodzą Flm. hr. Stadiona składała się z dywizyi Baumgarten (Brygady Gaal Bils, i książę Heski) należącej do 5. z dywizyi Braum, należącej do 9. i z 2 batalionów brygady Boer należącej do 8. korpusu armii, nakoniec z brygady Schafgotsche (obie ostatnie pod dowództwem Fml. Urbana).

Ze strony nieprzyjacielskiej zdawał się być cały korpus armii Baraguay d'Hilliersa; Fml. hr. Stadion liczył go na 40.000 ludzi. Strzały nieprzyjacielskiej artyleryi przenosiły prawie wszędzie; nieprzyjacielska kawalerya ulegała wszędzie huzarom i ułanom.

Poległo z 5. korpusu armii w ogóle 294, między tymi major sztabu jeneralnego Buttner Cantes, z 3. batalionu strzelców jest ranionych 718, nieodszukanych 283, między tymi podpułkownik Spielberger i major Piers z pułku piechoty Arcyksięcia Karola. Z ranionych zabrano do Pawii 600, między tymi 20 oficerów.

Jego c. k. Apost. Mość wydał do hrabiego Gyulaj następujące pismo: „Dziękuję Moim dzielnym wojskom za ich szczególną waleczność w potyczkach pod Montebello."

Niezwłocznie nakazane zostało dokładne spisanie wszystkich ranionych i poległych aż do szeregowców i ogłoszenia ich nazwisk w kraju rodzinnym.

Fzm. Gyulaj donosi pod dniem 26. maja: Ponieważ nieprzyjaciel zajął nad Sesyą w pobliżu Candyi pozycyę ze znacznym oddziałem i działami w sile prawie jednej brygady, zbudowała dywizya Reisbach w nocy z 24. na 25. po tej stronie rzeki bateryę uzbrojoną 4 dwunastofuntowemi działami i 4. haubicami. O godzinie 4. rozpoczął się ogień bateryi. Pospieszny ogień sprawił takie zdziwienie w obozie nieprzyjacielskim, że dopiero po 18. wystrzale naszym odpowiedziało dziesięć dział nieprzyjacielskich po największej części 16-funtowych. Nasz ogień był tak skuteczny, że nieprzyjaciel musiał trzy razy zmieniać stanowisko, a wreszcie opuścić zupełnie obóz; w końcu było jeszcze tylko 5 nieprzyjacielskich dział w ogniu. (Tu urywa się depesza dla nagłej przerwy telegrafu polowego między Garlasco i Pawią.)

Z najwyższego rozkazu donoszą z Pawii pod dniem 26. maja o stanie zdrowia ranionych: Jenerał-major Braum może po 3- lub 4-tygodniowej kuracyi wstąpić na powrót do służby. Zresztą jest ranionych w Pawii 27 oficerów i 650 ludzi, ciężko ranionych 24 oficerów i 367 ludzi pielęgnują jak najstaranniej.

Przerwanej dnia wczorajszego depeszy nadeszła dziś następujące dokończenie:

Garlasco, 26. maja. Wstrzymaliśmy nasz ogień o godzinie 5. min. 10., poczem i nieprzyjacielskie ustały strzały. Strata nasza: 1 raniony, 1 zginął, 3 konie skaleczone.

Wenecya, 23. maja. Obwieszczeniem z dnia wczorajszego objaśnia komenda wojskowa rozporządzenie względem alarmu w razie niebezpiecznego zaburzenia, przyczem służyć ma na znak 12 wystrzałów działowych.

Pola, 21. maja. Francuska eskadra była tu w prawdzie sygnalizowana, ale dotąd nie zbliżyła się jeszcze na odległość strzału.

Paryż, 25. maja. Jak donosi *Monitor*, sprowadzono ranionych pod Montebello do Alessandryi. Austryaccy jeńcy będą odesłani do Genuy, a ztamtąd odpłyną do Marsylii. — Zapewniają, że Francya i Anglia zawiążą znowu stosunki dyplomatyczne z Neapolem.

Londyn, 24. maja. Lordowie Russell i Palmerston mieli konferencyę i jak słychać postanowili działać wspólnie w parlamencie.

Bruxela, 24. maja. Jak utrzymują tutejsze dzienniki odrzuca Rosya przymierze francuskie i protestuje przeciw rewolucyi w Toskanii. Ma się skoncentrować wschodnia armia francuska pod dowództwem Pellisiera, Schramma i Rostolana. Pelissier udaje się do Nancy. Zapowiadają także utworzenie armii północnej.

Berna, 25. maja. Szwajcarski jenerał Bontems przeniósł sztab swojej dywizyi do Lugano, dokąd odejdą też wojska.

Rzym, 19. maja. Uwięziono tu emisaryusza znanego agitatora Aurelia Saffi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.16	+ 13.1°	68.9	połud.-wsch. sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.14	+ 19.5°	50.1	południowy "	"
10. god. wiecz.	326.34	+ 13.8°	87.4	" "	"

TEATR.

Dziś komiczna opera niemiecka: „**Marya, córka pułku.**"
Jutro na scenie polskiej: „**Łobzowianie,**" obraz dramatyczny ze śpiewami w 1 akcie W. L. Anczyca, i „**Kartka loteryjna,**" operetka w 1 akcie z francuskiego.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 30. maja: Licytacya na dostarczenie różnych materyałów dla c. k. artyleryi we Lwowie.

Dnia 4. czerwca: Sprzedaż 600 cetnarów potażu w Czerniowcach.

Dnia 5. czerwca: Licytacya na dostarczenie worów na zboże we Lwowie.

Dnia 6. czerwca: Sprzedaż realności nr. 50 w Przemyślu. — Licytacya na dostarczenie materyału budulcowego na most przez Zbrucz w Zaleszczykach.

Dnia 7. czerwca: Licytacya na wydzierżawienie prawa wyrobu wódki i piwa w Sanoku. — Sprzedaż realności nr. 322 w Mamajowcach.

Dnia 8. czerwca: Sprzedaż dóbr Laszki związane w Samborze. — Wydzierżawienie prawa wyrobu wódki i piwa w Mrzygłodzie w Sanoku.

Dnia 9. czerwca: Sprzedaż realności nr. 706¼ we Lwowie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. maja.

Hotel rosyjski: PP. Baumbach Adolf, c. k. major i Mayenberg Gustaw, c. k. kapitan, ze Stryja. — Hr. Komorowski Adam, z Konotop. — Szymanowski Fran., z Bobiatyna. — Gątkiewicz Michał, z Bohorodyczyna.— Br. Stillfried Fran., c. k. kapitan, z Moguncyi.

Hotel europejski: Ujejski Adolf, z Płauczy. — Bal Fran., z Tuligłów — Rubczyński Maur., z Bilitówki. — Lipski Emil, z Stojanowa. — Kozicki Mar, z Browarów.

Hotel Langa: Sireczek Józef, c. k. koncepista minister., z Wiednia. — Rościszewski Zyg., z Kijowa.

Hotel Kuhna: Bogusz Adam, z Bortnik.

Hotel krakowski: Łukasiewicz Grzegorz, z Rzeszowa. — Nahujowski Antoni, z Czernicy.

Pod kolej żelazną: Bobory Mikołaj, c. k major, z Stanisławowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. maja.

PP. Augustynowicz Bol., do Kniażego. — Garapich Eliasz do Zagórza.— Kutkowski Wład., do Czerian. — Młocki Fran., do Polski. — Poten Karol, do Łahodowa. — Poten Fryd., do Olszanki. — Rylski Hen, do Dłużniowa. — Hr. Wurmbrand Wiktor, do Brzeżan. — Zotta Jan, do Kisilewa. — Żebrowski Karol, do Graboszyc.

Kurs lwowski.

Dnia 27. maja.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	68	6	78
Dukat cesarski	„ „	6	72	6	84
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	53	11	72
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	22	2	28
Talar pruski	„ „	2	17	2	24
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	80	85	97
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	61	8	62	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	63	83	64	77

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. maja

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 65.05. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 59.75; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—; po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 726.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 133.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—.; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesiecy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka .—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 125.50. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 144.60. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze —.—, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. maja.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł. . . .	54.75	55.25
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	65.—	65 10
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	59.75	60.—
dtto. „ $4\frac{1}{2}$% za 100 zł.	50.50	51.—
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	265.—	268.—
„ 1839 „ 100 „	107.75	108.—
„ 1854 „ 100 „	99.50	100.—
Renty Como po 42 lir. austr.	12.—	12 50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	89.—	90.—
Węgier	62.—	62.50
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	60.—	61.—
Galicyi	60.—	61.—
Bukowiny	59.—	60.—
Siedmiogrodu	57.50	58 50
innych krajów koronnych . . .	75.—	85.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	712.—	715.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr . .	133.20	133.40
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	455.—	458.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1456 —	1458
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr. . .	207.—	207 50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty .	116.—	116 50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	120.—	120 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	74.—	75.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—.—	—.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	339.—	341.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	—.—	160.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	93.—	94.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	88.—	89.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł. . .	75.—	76.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99.50
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	72.25	72 50

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztuke	86.50	86.75
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	95.—	97.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	73.—	74.—
Salma 40 „ „	34.—	35.—
Palffego 40 „ „	32.—	33.—
Clarego 40 „ „	34.—	35.—
St. Genois 40 „ „	33.—	34.—
Windischgratza 20 „ „	20.—	21.—
Waldsteina 20 „ „	23.50	24.—
Keglevicha 10 „ „	12.50	13.—

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	126.—	126.—
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	126.—	126.50
Hamburg za 100 marko banko $2\frac{3}{4}$% .	110.—	110.50
Londyn za 100 funtów szterl. 3% . .	144.50	144 75
Paryż, za 100 franków 3%	57.60	57 75

Kurs złota.

	pien.		towar.	
Dukaty ces. mennicze	6 zł.	80 cen.	6 zł.	82 cen.
Korona	19 „	90 „	19 „	93 „
Napoleondor	11 „	70 „	11 „	72 „
Rosyjski imperyał . .	11 „	80 „	11 „	83 „

KRONIKA.

(Nieszczęsny wypadek.) Na dniu 19go b. m. zabił piorun w Opólsku, w obwodzie Żółkiewskim, izraelitę Benjamina W., lakiernika z profesyi.

(Pożar.) Na dniu 22go b. m. po 10tej godzinie w nocy powstał ogień w obwodowem mieście Kołomyi w magazynie tamtejszego liweranta siana Süssle H. za rynkiem, i szerzył się tak szybko przy panującej posusze, że w przeciągu jednej godziny zgorzało 32 domów murowanych i 10 oficyn po największej części drewnianych. Z ludzi nie zginął nikt przy tem, tylko jednego wyrobnika uszkodził niebezpiecznie spadający dach. Przyczyną tego nieszczęścia miała być nieostrożność, a szkoda wynosi do 40.000 zł. wal. austr.

(Admirał Thornton †.) Parostatek „Ripon" zawinął dnia 18go b. m. do Southamptonu i przywiózł wiadomość, że admirał Thornton, znajdujący się między innymi jako podróżny na okręcie, utonął w biskajskiej zatoce nie wiedzieć jakim sposobem. Pewnego wieczora widziano go przechadzającego się po pokładzie, następującego dnia rano znikł bez śladu. Wpadł zapewne w morze, albo skoczył z pokładu.

(Trzęsienie ziemi w Quito.) Otrzymano już bliższe szczegóły trzęsienia ziemi dnia 22. marca między 8mą i 9tą godziną wzdłuż pasma gór Czymboraso. Miasto Quito zniszczało prawie zupełnie, a kościoły, klasztory, zabudowania publiczne i prawie większa część mieszkań prywatnych leży w gruzach. Liczbę zabitych podają na 3 do 5000, a szkodę pieniężną obliczono na 25 milionów franków. Utrzymują, że prawie niepodobna, by miasto Quito podźwignąć się mogło do dawniejszej zamożności i znaczenia. Między innemi donoszą z Quito z 23. marca: „W niewielu sekundach zniszczało dzieło, na które składały się całe wieki. Wczoraj zrana o godzinie 8mej doznano strasznego trzęsienia ziemi, a w przeciągu 74 sekund runęły lub uszkodzone zostały wszystkie wieże, kościoły i gmachy okazalsze. Klęska jest ogromna."

Dodatek tygodniowy Nr. 21.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1) List pasterski o języku halicko-ruskim.
2) Wychowanie publiczne. Stan szkół, nauk i uczniów w lwowskim okręgu administracyjnym roku $185\frac{7}{8}$. IV. Gimnazya.
3) Piśmiennictwo w Galicyi. Do piśmiennictwa w Galicyi z ostatniego dziesiątka lat, zapisy bibliograficzne. Rok 1849—1859. Litery B. (Ciąg dalszy).
4) Zakład ochrony chłopców pod opieką św. Antoniego. Zamknięcie rachunku w Zakładzie ochrony chłopców za rok 1858 z dniem 1. maja 1859.
5) Żupy i żupnicy, dawniejsi i teraźniejsi. Zebrał i złożył Hier. Łabęcki.

Główny Redaktor M. Szczęsny Sartyni.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.